

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 511/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki (spr.)
Sędziowie:	SA Regina Kurek SA Barbara Baran
Protokolant:	Iwona Mrazek

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa B. K., A. K.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 28 stycznia 2021 r. sygn. akt I C 1164/20

1. **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:**

„I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powodów A. K. i B. K. łącznie kwotę 126.054,59 zł (sto dwadzieścia sześć tysięcy pięćdziesiąt cztery złote i 59 groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 6 grudnia 2022 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwotę 6.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.”;

2. **oddala apelację powodów w pozostałej części;**

3. **oddala apelację strony pozwanej w pozostałej części;**

4. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwotę 5.050 zł (pięć tysięcy pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 511/21

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 3 lutego 2022 r.

Powodowie B. K. i A. K. domagali się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. w W. na swoją rzecz łącznie 126.054,59 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 3 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu środków zapłaconych na podstawie zawierającej abuzywne postanowienia umowy kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając brak legitymacji czynnej po stronie powodowej w związku z występującym współuczestnictwem jednolitym koniecznym oraz brak podstaw do uznania umowy za nieważną w całości lub części.

Wyrokiem z 28 stycznia 2021 r. Sąd Okręgowy w Krakowie: oddalił powództwo B. K. (pkt I); zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki A. K. kwotę 126.054,59 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 3 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty (pkt II) oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 6.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (pkt III).

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że:

- 2 maja 2008 r. zawarta została umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych; jako kredytobiorca została oznaczona powódka wraz z Z. Z. (1) i M. Z., zaś kredytodawcą był poprzednik prawny strony pozwanej;
- kredyt zaciągnięto na zakup na rynku wtórnym spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, refinansowanie wniesionego wkładu własnego oraz finansowanie części składki pakietu bezpieczna spłata;
- jako kwotę kredytu wskazano 258.570 zł, przy czym walutą waloryzacji miał być frank szwajcarski (CHF); ustalono: okres kredytowania od 2 maja 2008 r. do 25 maja 2026 r.; oprocentowanie 4,19% (marża 1,3% i stawka bazowa LIBOR 3M dla waluty kredytu 2,89%); strony nie ustaliły prowizji;
- kredytobiorca zobowiązał się do spłat kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat (sporządzanym w CHF); raty spłacane były w złotych, po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50; wysokość rat wyrażona w złotych ulegała comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty (wg tabeli kursowej na dzień spłaty); ewentualna wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powodowała, że kwota była przeliczana po kursie sprzedaży CHF z ww. tabeli kursowej, obowiązującym na dzień i godzinę spłaty;
- kredytobiorca oświadczył, że: został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w Banku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania, a także z warunkami udzielania kredyt złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje; jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu;
- w rzeczywistości kredytobiorcą była sama powódka, zaś jej rodzice - Z. i M. małżonkowie Z. - jedynie żyrantami;

- spłat kredytu dokonywała samodzielnie powódka, zaś po zawarciu przez nią związku małżeńskiego, tj. po 11 września 2010 r., czyniła to już wraz z powodem;

- w chwili zawarcia umowy powódka miała (...)lata, pracowała w gastronomii;

- przedstawiono jej oferty kredytu waloryzowanego w jenach, euro i franku szwajcarskim, jednak to właśnie tę ostatnią opcję wskazano jako najkorzystniejszą, zważywszy na stabilność waluty;

- powódka zapoznała się z tekstem umowy i regulaminu oraz wszelkimi zamieszczonymi tam pouczeniami, jednak nie miała wiedzy o zasadach udzielania kredytów ani funkcjonowaniu rynku bankowego; nie przedstawiano jej żadnej symulacji o możliwych wahaniami kursów ani nie wyjaśniono sposoby ustalania kursu franka szwajcarskiego na potrzeby spłaty rat; powódka miała zaufanie do doradcy kredytowego jako specjalisty w tej dziedzinie;

- przy podpisywaniu umowy nie było możliwości jej negocjacji, powódce wręczono bowiem egzemplarz umowy do podpisania;

- 8 maja 2008 r. wypłacono łącznie 258.570 zł, co przeliczono na 125.507,23 CHF;

- stosownie do sporządzonego na ten sam dzień harmonogramu spłat kredytu wg stanu na dzień 2 grudnia 2019 r. wpłacone miało być 138 rat, co odpowiadać miało spłacie 64.921,08 CHF, przy czym do spłacenia pozostawałoby jeszcze 60.586,15 CHF;

- powodowie pismem z 10 marca 2020 r. wezwali stronę pozwaną do zapłaty 271.857,35 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wymagalności roszczenia, tytułem wszelkich uiszczonych przez nich należności od 25 marca 2010 r. do 2 grudnia 2019 r., ewentualnie, przy założeniu, że umowa jest jednak ważna, zażądali 115.304,36 zł, co stanowić miało sumę nadpłat w spłacie rat; pismo doręczono stronie pozwanej 19 marca 2020 r.;

- z tytułu zawartej umowy kredytu, na dzień 2 grudnia 2019 r. wpłacono stronie pozwanej łącznie 315.708,67 zł.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po wyjaśnieniu przyczyn pominięcia dowodów z zeznań świadka H. P. oraz opinii biegłego z zakresu rachunkowości, Sąd Okręgowy uznał powództwo A. K. za uzasadnione, w przeciwieństwie do powództwa B. K., przyjmując, że:

- zarzut braku legitymacji czynnej był uzasadniony jedynie w stosunku do powoda, bowiem powód nigdy nie był stroną stosunku prawnego kredytu, natomiast między kredytobiorcami nie zachodziło współuczestnictwo konieczne;

- umowa została zawarta w obrocie konsumenckim i oceny kwestionowanych przez powodów postanowień umownych należało dokonać przez pryzmat art. 385¹ i 385² k.c., przy jednoczesnym uwzględnieniu art. 3, 4 i 6 Dyrektywy Rady 93/13/ EWG z 5 kwietnia 1993 r.

w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.UE.L Nr 95, str. 29);

- określenie w umowie konkretnej waluty jego wypłaty i spłaty, a także waluty, która waloryzuje ich wysokość, musi zostać uznane za dotyczące głównych świadczeń stron, które w badanym przypadku nie zostały określone w sposób jednoznaczny: nikt z pracowników banku nie wyjaśnił dokładnie mechanizmów rządzących sposobami przeliczania wskazanych kwot, a sam wzorzec umowy, który był potencjalnie udostępniany klientom, był napisany językiem specjalistycznym i na ogół niezrozumiałym, a postanowienia, które kreowały mechanizm indeksacyjny, nie stanowiły całości, a „rozrzucone” zostały w całej umowie; nie można doszukać się informacji o tym, że istnieje ryzyko, iż wyrażenie salda w walucie obcej prowadzić może do wahań wysokości samego zadłużenia wyrażonego w złotych; w żadnym zatem wypadku nie dawała realnych szans na podjęcie rozważnej i przemyślanej decyzji;

- za niedozwolone należało uznać klauzule umieszczone w §1 ust. 3, §10 ust. 2 i 4 umowy, § 12 ust. 5, § 15 ust. 4, które odwoływały się do kursów walut publikowanych w tabeli kursowej banku; Bankowi została przyznana kompetencja do jednostronnego, niepodlegającego żadnej kontroli konsumenta, dowolnego ustalania wysokości

wskazanego przelicznika; kredytodawca mógł w dowolny sposób określać ostateczną wartość kursu, doliczając swoją marżę, która miała na celu przede wszystkim zabezpieczenie własnych interesów;

- umowa o kredyt indeksowany do waluty obcej pozbawiona klauzul indeksacyjnych staje się bytem niemogącym sensownie istnieć; brak jest w szczególności podstaw prawnych do zastąpienia abuzywnej klauzuli indeksacyjnej innym zapisem, zarówno o charakterze dyspozytywnym lub mającym zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę, jak i przepisem wynikającym z zasady słuszności lub ustalonych zwyczajów; usunięcie kwestionowanych klauzul musi prowadzić do stwierdzenia, że sporna umowa stała się nieważna;

- żądanie zapłaty znajdowało podstawę w przepisach art. 405 i nast. k.c.; powódka przez wiele lat wykonywała nieważną umowę, spłaciła dotychczas 315.708,67 zł; jednocześnie powództwo zostało ograniczone do nadpłat, które powstawałyby wskutek przekształcenia kredytu indeksowanego w kredyt złotowy, wg stanu na 2 grudnia 2019 r., a które wyniosły 126.054,59 zł - Sąd zgodnie z art. 321 k.p.c. był ograniczony taką konstrukcją petitum; w takiej sytuacji nie zachodziła potrzeba rozstrzygnięcia o ogólnych zasadach rozliczeń, przedawnieniu roszczeń oraz zasadności zwrotnych roszczeń banku, skoro będzie to przedmiotem innego postępowania.

Od powyższego orzeczenia apelacje wniosły obie strony.

Powodowie zaskarżyli wyrok w części oddalającej powództwo powoda oraz rozstrzygającej o kosztach procesu, zarzucając naruszenie: 1) art. 33 pkt 1 k.r.o. - poprzez jego wadliwe zastosowanie i uznanie, że wszelkie prawa i obowiązki z umowy kredytowej weszły w skład majątku osobistego powódki, podczas gdy w świetle nieważności tej umowy ex tunc, stwierdzonej deklaratywnie w niniejszym postępowaniu, umowa ta nie doprowadziła do wykreowania praw i obowiązków w momencie jej podpisania, stąd nie mogły one wejść

w skład majątku osobistego powódki; 2) art. 36 §2 k.r.o. w zw. z art. 410 §1 i 2 k.c. i art. 405 k.c. - poprzez wadliwe zastosowanie art. 410 §1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i niezastosowanie art. 36 §2 k.r.o. skutkujące uznaniem, że powód nie posiadał legitymacji czynnej w niniejszym postępowaniu, podczas gdy skutkiem nienależnych świadczeń na rzecz pozwanego było zubożenie majątku wspólnego powodów, a więc również powodowi przysługiwało uprawnienie do dochodzenia zwrotu tych nienależnych świadczeń; 3) art. 98 §1, §1¹ oraz §3 k.p.c. - poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu kosztów postępowania od pozwanego jedynie na rzecz powódki A. K. i jednoczesnym braku zasądzenia kosztów postępowania od pozwanego na rzecz powoda B. K..

W konkluzji skarżący wniesli o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie (do ich niepodzielnej ręki) kwoty 126.054,59 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 3 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie (do ich niepodzielnej ręki) kosztów procesu wraz z należnymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz dopuszczenie dowodu

z dokumentu umowy darowizny z 11 lutego 2021 r., zawartej między powódką i powodem dla stwierdzenia faktu darowania na rzecz powoda do majątku wspólnego wierzytelności wynikającej ze świadczeń nienależnych czynionych na rzecz pozwanego przez powódkę od dnia zawarcia umowy kredytu do 10 września 2010 r. w wysokości 55.946,21 zł.

Pozwany bank zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu, wnosząc o jego zmianę w tym zakresie poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Apelujący zarzucił naruszenie: 1) art. 72 §2 k.p.c. w zw. z art. 73 §2 k.p.c. - poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji nieprawidłowe uznanie, że na gruncie niniejszej sprawy - pomimo formułowania zarzutów w zakresie ważności spornego stosunku kredytowego - łączne występowanie wszystkich kredytobiorców po stronie powodowej nie jest konieczne, podczas gdy pomiędzy kredytobiorcami zachodzi współuczestnictwo jednolite konieczne, a w konsekwencji - powódka nie jest uprawniona do samodzielnego występowania w sprawie w charakterze strony powodowej, co winno skutkować oddaleniem powództwa w całości;

2) art. 235⁽²⁾ § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. - poprzez pominięcie szeregu istotnych dla sprawy dowodów z dokumentów bez wydania w tym przedmiocie postanowienia, co zaowocowało dokonaniem ustaleń faktycznych

sprzecznych z treścią materiału dowodowego, a także nie wyjaśnieniem istotnych okoliczności sprawy, tj.: a) poprzez pominięcie istotnych dowodów z dokumentów, w szczególności ekspertyzy Tabela kursowa (...) - metodyka oraz analiza porównawcza, a w konsekwencji - brak nadania okolicznościom z nich wynikającym należytej wagi, a z których to materiałów bezwzględnie wynika, że nie zaistniała przesłanka braku zgodności z dobrymi obyczajami (ponieważ Bank nie mógł ustalać kursów dowolnie, a przyjęcie kursu kupna/sprzedaży wynikało ze sposobu finansowania kredytu powódki), a także, że nie została spełniona przesłanka rażącego naruszenia interesu konsumenta (ponieważ Bank zawsze publikował rynkowy kurs, a powódka poniosła mniejsze koszty rat kredytu w związku z wprowadzeniem do umowy spornych klauzul w porównaniu do umowy kredytu bez tych postanowień); b) poprzez pominięcie istotnych dowodów z materiałów zaoferowanych na płycie CD, w szczególności pliku Tabela z informacją o kursach CHF z tabel (...) od 02.01.2002, a w konsekwencji - brak nadania okolicznościom z nich wynikającym należytej wagi, a z których to materiałów bezwzględnie wynika, że Bank nie mógł ustalać i nie ustalał kursów walut w sposób dowolny; c) poprzez pominięcie istotnych dowodów z dokumentów, w szczególności opracowania UOKiK pt. Raport dotyczący spreadów, a w konsekwencji - brak nadania okolicznościom z nich wynikającym należytej wagi, a z których to materiałów bezwzględnie wynika, że poprzez wprowadzenie spornych klauzul interes powódki nie został w ogóle naruszony, a z całą pewnością nie został uszkodzony w sposób rażący, czego probierzem jest okoliczność, że kredytobiorcy posiadający umowy bez kwestionowanych klauzul statystycznie mają większe problemy ze spłatą kredytu, a Bank rzeczywiście pozyskał franki szwajcarskie na poczet finansowania kredytu powódki (treść umowy była zgodna z dobrymi obyczajami, w szczególności w zakresie przyjęcia przez pozwanego ryzyka kursowego oraz kosztów spreadu); 3) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak odniesienia się w uzasadnieniu wyroku do szeregu dowodów, dołączonych do odpowiedzi na pozew, w szczególności wymienionych powyżej w pkt 2, bez konkretnego uzasadnienia i wyjaśnienia przyczyn, dla których w ocenie Sądu I instancji argumenty wynikające z tych dowodów nie zostały wzięte pod uwagę przy orzekaniu (winny być pomięte), w sytuacji gdy Sąd nie wydał postanowienia w przedmiocie pominięcia ww. dokumentów; 4) art. 235⁽²⁾ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczności wskazane w pkt 7 petitum odpowiedzi na pozew jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy okoliczności wskazane przez pozwanego były istotne dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania, zwłaszcza pod kątem ustalenia zasad rozliczeń stron (istnienia możliwości zastosowania przepisu dyspozytywnego - art. 358 § 2 k.c. w miejsce wyeliminowanych klauzul przeliczeniowych) oraz dokonania indywidualnie ukierunkowanej oceny szkodliwości skutków upadku umowy, będącej przedmiotem sporu w niniejszej sprawie; 5) art. 235⁽²⁾ § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadka H. P. - pracownika pozwanego, który z racji piastowanej funkcji zajmował się tematyką kredytów hipotecznych walutowych i waloryzowanych kursami walut obcych, a złożenie przez pozwanego wniosku o przeprowadzenie tego dowodu miało na celu dowiedzenie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, które pozwoliłyby ocenić, że kurs ustalany był przez Bank według ścisłych kryteriów, co nie pozwalało na dowolność i arbitralność, był kursem rynkowym, powodowie mieli zdolność kredytową do zaciągnięcia zobowiązania zarówno

w złotych, jak i CHF, oraz - jak wszyscy kredytobiorcy - zostali przez pracowników pozwanego poinformowani o warunkach kredytu, w tym o funkcjonowaniu mechanizmu waloryzacji oraz odesłaniu do tabel kursowych Banku, a także, że sporne klauzule zostały indywidualnie uzgodnione, jak również nie kształtowały praw i obowiązków powodów sprzecznie z dobrymi obyczajami (w szczególności z uwagi na sposób obliczania kursów walut obcych przez pozwanego Bank i brak było możliwości dowolnego ustalania kursów przez pozwanego) oraz brak było rażącego naruszenia interesów powodów; 6) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, pozbawionej wszechstronnego i obiektywnego rozważenia całości materiału dowodowego i wyciągnięcie na tej wadliwej podstawie bezpodstawnych i niezgodnych

z rzeczywistym stanem faktycznym wniosków leżących u podstaw wyroku, w szczególności poprzez: a) bezpodstawne przyjęcie, że pozwany nie udowodniła, aby sporne postanowienia umowne były indywidualnie negocjowane z powódką, pomimo że zacytowane twierdzenie jest prima facie niezgodne z treścią dokumentów przedłożonych przez strony, a więc poprzez pominięcie chociażby takich faktów, jak te, że: powódce - jak każdemu kredytobiorcy - sprawdzono tzw. zdolność kredytową do zaciągnięcia kredytu złotowego, którą także wykazywali, możliwe było

zatem zawarcie umowy kredytu złotowego bez spornych postanowień; powódka we wniosku kredytowym zazaczyła walutę CHF, a także zaproponowała 25 dzień każdego miesiąca jako dzień przeliczenia wysokości raty z CHF na PLN, a ta propozycja została uwzględniona w § 1 ust. 6 umowy; strony indywidualnie uzgodniły treść harmonogramu spłat, stanowiącego załącznik do umowy, w którym wskazana była wysokość kwoty kredytu wyrażona w walucie CHF - rzeczywisty wpływ powódki wyrażał się w szczególności w wyborze dnia uruchomienia kredytu; strony skutecznie wynegocjowały obniżenie prowizji z 2% do 0%; b) bezpodstawne przyjęcie, że stronie powodowej nie udzielono niezbędnych informacji dotyczących sposobu funkcjonowania kredytu waloryzowanego do franka szwajcarskiego i potencjalnego ryzyka wiążącego się z tą umową, podczas gdy powyższe nie wynika w żaden sposób z przeanalizowanego przez Sąd materiału dowodowego, albowiem z dokumentów przedstawionych do akt sprawy przez pozwanego niezbicie wynika okoliczność przeciwna; c) bezpodstawne przyjęcie, że umowa rażąco narusza interesy powódki ze względu na rzekomą arbitralność Banku przy ustalaniu kursów CHF w tabeli kursowej, albowiem z dokumentów przedstawionych do akt sprawy przez pozwanego niezbicie wynika okoliczność przeciwna, że nie było możliwości dokonania takich ustaleń;

d) bezpodstawne przyjęcie, że postanowienia umowy są sformułowane w sposób niejednoznaczny i nietransparentny, albowiem z dokumentów przedstawionych do akt sprawy przez pozwanego niezbicie wynika okoliczność przeciwna; e) poprzez uznanie zeznań powódki za wiarygodne w całości, podczas gdy kredytobiorca był zainteresowany pozytywnym dla siebie rozstrzygnięciem sprawy, a jego twierdzenia w przeważającej części stoją w sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym oraz zasadami logiki życiowej - naruszenia te miały wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ prawidłowa ocena w tym zakresie prowadziłaby do uznania, że powódka otrzymała wszelkie niezbędne informacje na temat oferty kredytowej od pozwanego, miała świadomość ryzyka związanego z zawieraniem kredytu, jej decyzja o zaciągnięciu zobowiązania poprzedzona była analizą zysków płynących z wyboru kredytu waloryzowanego kursem CHF, a wystąpienie przez nią na drogę sądową związane jest ze wzrostem kursu CHF, nie zaś z pokrzywdzeniem zapisami umowy od daty jej zawarcia, nadto prawidłowa ocena dowodów z dokumentów, doprowadziłaby tenże Sąd do wniosku, że sporne klauzule były indywidualnie negocjowane i nie są abuzywne; 7) art. 316 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji niewzięcie pod rozwagę przy orzekaniu o skutkach rzekomej abuzywności treści art. 358 § 2 k.c., podczas gdy przy rozstrzygnięciu o możliwości wypełnienia ewentualnej luki powstałej po stwierdzeniu rzekomej abuzywności, można zastosować art. 358 § 2 k.c. - naruszenie to miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ nawet w przypadku stwierdzenia przez Sąd abuzywności spornej klauzuli, powstała w ten sposób luka mogłaby zostać wypełniona aktualnym na dzień danej operacji finansowej kursem średnim NBP; 9) art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385² k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG oraz w zw. z art. 56 k.c. i art. 65 ust. 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że postanowienia umowy zawierające odniesienie do tabeli kursowej Banku stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., podczas gdy w niniejszej sprawie nie ma podstaw do uznania, że kwestionowane postanowienia były sprzeczne z dobrymi obyczajami lub że rażąco naruszyły interes powódki, a Sąd dokonał takiego ustalenia wyłącznie w oparciu o to, że - zdaniem Sądu - od momentu zawarcia umowy istniało ryzyko, że Bank będzie nadużywał prawa do ustalania kursu w tabeli kursowej i będzie ustalał ten kurs całkowicie w oderwaniu od realiów rynkowych, co w konsekwencji przekładało się na zaistnienie rzekomej znaczącej nierównowagi stron; 10) art. 385¹ § 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że wskutek stwierdzenia rzekomej abuzywności spornych postanowień umowy, cała umowa jest bezwzględnie nieważna, podczas gdy powołany przepis stanowi, że jeżeli abuzywne postanowienie umowy nie wiąże konsumenta strony są związane umową w pozostałym zakresie; 11) art. 385¹ § 2 k.c. oraz art. 358 § 2 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 354 k.c. i art. 353¹ k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że na skutek ustalenia bezskuteczności postanowień zawierających odniesienie do tabeli kursowej Banku, z umowy wyeliminowany zostaje mechanizm waloryzacji kursem waluty obcej, podczas gdy z materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że zgodnym celem i zamiarem stron było zawarcie umowy kredytu waloryzowanego kursem CHF, co oznacza, że pominięcie waloryzacji przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy jest sprzeczne z treścią umowy oraz wolą stron; 12) art. 56 k.c. w zw. z art. 4 i art. 5 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw („ustawa antyspreadowa”) poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji pominięcie, że ustawodawca w ustawie antyspreadowej określił szczególne sankcje związane z brakiem jednoznacznego wskazania sposobu ustalania kursów walut w umowie, a powódka miała od 1 lipca 2009 r. możliwość

spląty kredytu bezpośrednio w walucie obcej, czyli bez konieczności stosowania tabel kursowych Banku; 13) art. 56 k.c. w zw. z art. 354 k.c. i art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i w konsekwencji zanegowanie możliwości wykonania zobowiązania w sposób odpowiadający istniejącym zwyczajom, utrwalonej praktyce i zgodnie z wolą stron wyrażoną przy wnioskowaniu o kredyt i przy zawarciu umowy, tj. przez zanegowanie możliwości stosowania kursu średniego NBP; 14) art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy działanie powódki kwalifikować należy jako nadużycie prawa, polegające na próbie wykorzystania przepisów dotyczących ochrony konsumentów w celu uzyskania nadmiernych korzyści, nieproporcjonalnych względem zarzucanego Bankowi nieprecyzyjnego sformułowania treści umowy; 15) art. 405 k.c. oraz art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że świadczenia spełnione przez powódkę tytułem spląty rat kredytu stanowią w części świadczenie nienależne, podczas gdy w niniejszej sprawie powódka nie sprostowała spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu i nie wykazała w przekonujący sposób, by postanowienia umowne odsyłające odnośnie do przeliczeń kredytu do wewnętrznej tabeli kursów walut były niezgodne z dobrymi obyczajami i naruszały jej interesy w sposób rażący.

Skarżący bank wniósł dodatkowo o przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym pominiętych przez Sąd pierwszej instancji dowodów z zeznań świadka i opinii biegłego.

W odpowiedziach na apelacje strony wniosły o oddalenie tych wywiedzionych przez stronę przeciwną i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. Ocena powyższa nie dotyczy ustalenia, jakoby rodzice powódki byli jedynie poręczycielami, a nie kredytobiorcami. Konstatacja taka jawi się jako całkowicie nieuprawniona w świetle treści umowy. Jeżeli nawet między powódką a jej rodzicami istniało porozumienie w tym względzie, to było one wobec kredytobiorcy nieskuteczne. Omawiane uchybienie, wobec odrzucenia koncepcji współuczestnictwa koniecznego, okazało się jednak nieistotne dla rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny ustalił natomiast dodatkowo, że: objęta sporną umową wierzytelność banku z tytułu spląty kredytu jest zabezpieczona hipotecznie (okoliczność wskazana w piśmie procesowym powodów – k. 163, niezaprzeczona przez pozwanego i znajdująca potwierdzenie w treści umowy - §2, §3.1). Umową z 11 lutego 2021 r. powódka darowała powodowi na majątek objęty wspólnością ustawową wierzytelność do pozwanego banku w wysokości 55.946,21 zł, z tytułu spląty rat spornego kredytu dokonanych do dnia zawarcia małżeństwa (dowód: umowa darowizny – k. 222). Po pouczeniu przez Sąd Apelacyjny o konsekwencjach nieważności umowy kredytu, pismem nadanym 30 listopada 2022 r. powodowie oświadczyli pozwanemu, że domagają się ustalenia nieważności spornej umowy (dowód: pismo z dowodem nadania – k. 305, 306). Pismem doręczonym powódce 16 stycznia 2023 r. pozwany oświadczył o ewentualnym skorzystaniu z prawa zatrzymania zasądzonego zaskarżonym wyrokiem świadczenia do czasu zaoferowania przez kredytobiorcę zwrotu świadczenia wzajemnego Banku w kwocie 258.570 zł z tytułu kredytu oraz 76.322,48 zł tytułem wynagrodzenia za korzystanie z wypłaconego kapitału (dowód: pismo z dowodem doręczenia – k. 323-332).

Apelacja pozwanego okazała się uzasadniona jedynie w niewielkim zakresie dotyczącym odsetek.

Brak było w okolicznościach badanej sprawy podstaw do przyjęcia współuczestnictwa koniecznego (art. 72 §2 k.p.c.) czy jednolitego (art. 73 §2 k.p.c.) po stronie wszystkich kredytobiorców. Wyjść należy od tego, że rozpoznawanej sprawie nie zostało sformułowane żądanie ustalenia nieważności umowy, lecz wyłącznie zapłaty w oparciu o przepisy o nienależnym świadczeniu. Oczywiście być winno przy tym, że zwrotu nienależnego świadczenia może domagać się jedynie osoba, która świadczyła w ten sposób (ewentualnie jej następca prawny). Przyjęcie koncepcji pozwanego oznaczałoby, że osoby, które nie spełniły jakichkolwiek świadczeń w wykonaniu nieważnej umowy, której były stroną, musiałyby wystąpić z powództwem razem z osobami, które świadczyły, będąc świadomymi od początku, że ich żądanie nie może zostać uwzględnione właśnie z uwagi na brak świadczenia. Rozwiązaniem nie byłoby również pozwanie

nieświadczących kontrahentów dla zapewnienia pełnego kręgu stron umowy, gdyż osoby te nie były adresatem świadczenia.

Oceny powyższej nie zmienia fakt, że żądanie zapłaty wywodzone jest z nieważności umowy. Przede wszystkim brak jest podstawy prawnej do wymagania od powodów prejudykatu w postaci orzeczenia ustalającego nieważność umowy, która w sprawie o zapłatę badana jest przesłankowo. Specyfika rozpoznawanej sprawy polega jednak na tym, że do przyjęcia ważności umowy wymagane jest złożenie przez kredytobiorcę materialnoprawnego oświadczenia o woli utrzymania w mocy abuzywnych postanowień umowy. Patrząc z tego punktu widzenia, należy zauważyć, że powódka odmówiła w sposób wyraźny potwierdzenia tego rodzaju zapisów umownych, a pozostali kredytobiorcy ich nie potwierdzili, wobec czego umowa nie może obowiązywać.

Można także bronić poglądu dalej idącego zasadzającego się na stwierdzeniu, że ustalenie nieważności umowy w stosunku do jednego z kredytobiorców nie oznacza automatycznie, że umowa jest nieważna w stosunku do pozostałych, o ile przyczyna nieważności nie jest wspólna. Taka sytuacja zachodzi przykładowo przy wadach oświadczenia woli. Stwierdzenie przykładowo przy umowie sprzedaży, że jeden z nabywców (między którymi nie zachodzi dodatkowa relacja, np. w postaci niepodzielnej wspólności majątkowej) działał w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, nie unicestwia (co do zasady) całego stosunku prawnego. W przypadku umowy kredytu zawierającej postanowienia abuzywne, podstawa nieważności może być taka sama, ale sytuację współkredytobiorców różnicuje konieczność złożenia oświadczenia o charakterze materialnoprawnym. Trudno przy tym wymagać, aby współkredytobiorcy byli odsyłani na drogę innego postępowania cywilnego celem przesądzenia jednego stanowiska wynikającego ze wspólności praw.

Nieskutecznie zarzucił także pozwany naruszenie art. 235² §2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie szeregu, istotnych dla sprawy dowodów z dokumentów, bez wydania w tym przedmiocie postanowienia. Rację ma skarżący, że uznając dane dowody za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy winien był wydać stosowne postanowienie. Niemniej uchybienie to nie miało wpływu na końcowy wynik sporu, albowiem objęte zarzutem dowody w rzeczywistości istotne nie były, co zresztą skutkowało również odmową ich przeprowadzenia w postępowaniu apelacyjnym w uwzględnieniu wniosku sformułowanego na podst. art. 380 k.p.c.

Ekspertyza Tabela kursowa (...) - metodyka oraz analiza porównawcza mogła być oceniana wyłącznie w kategoriach dokumentu prywatnego, wspierającego stanowisko pozwanego, a nie nośnika wiadomości specjalnych. Podobnie ocenić należy Raport dotyczący spreadów. Zauważyć w tym miejscu wypada, że sposób pozyskania waluty na sfinansowanie kredytu powódki był bez znaczenia w kontekście klauzul, które ostatecznie okazały się abuzywne. Co do treści Tabeli z informacją o kursach CHF z tabel (...) od 02.01.2002, może stanowić ona jedynie dowód na to, jakie kursy walut stosował pozwany na przestrzeni określonego czasu i nawet, jeśli miały one uzasadnienie rynkowe, nie usuwało to wynikającego z samej umowy zagrożenia arbitralnością banku w tym względzie.

Pomijając wynikający najprawdopodobniej z oczywistej omyłki fakt, że ewentualne wady uzasadnienia wyroku nie mogły skutkować naruszeniem art. 328 §2 k.p.c., a jedynie art. 327¹ k.p.c., zauważyć wypada, że podniesienie zarzutu tego rodzaju mogłoby okazać się skuteczne jedynie w przypadku, gdyby wady pisemnych motywów wyroku były tego rodzaju, że orzeczenie nie poddawałoby się kontroli instancyjnej. Tego kalibru uchybienia w rozpoznawanej sprawie nie zachodzą. Brak omówienia poszczególnych dowodów wskazanych przez pozwanego w apelacji nie wpłynął w żaden sposób na trafność rozstrzygnięcia, tym bardziej, że jak wskazano wyżej dokumenty te nie miały istotnego znaczenia. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że zakwestionowanie we wnoszonym środku odwoławczym poprawności czynności procesowych sądu wymaga szczegółowości opisu ewentualnego uchybienia. Wymóg taki jest konsekwencją związania sądu odwoławczego zarzutami natury proceduralnej. Sąd drugiej instancji nie jest zobowiązany, a nawet uprawniony, do poszukiwania z urzędu ewentualnych uchybień procesowych (poza tymi prowadzącymi do nieważności), niewskazanych przez skarżącego. Z tego też względu posługiwanie się przy konstruowaniu zarzutów prawnoprocesowych sformułowaniem „w szczególności” (lub równoważnym) jest nieuprawnione.

Oddalenie wniosków dowodowych z opinii biegłego na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew oraz z zeznań świadka H. P. było prawidłowe. Przy przyjęciu nieważności umowy, w kontekście bezspornej okoliczności wysokości środków wpłaconych przez powodów na poczet kredytu, zasady rozliczenia stron umowy były nieistotne. Nie należy także do kompetencji biegłego ustalanie możliwości zastosowania dyspozytywnego przepisu prawa. O skutkach upadku umowy z kolei powodowie poinformowani zostali wyczerpująco przez Sąd Apelacyjny.

Odnosnie do zeznań świadka, w pierwszej kolejności zauważyć należy, że teza dowodowa z zarzutu procesowego różni się od tej wskazanej w odpowiedzi na pozew. Jako że przedmiotem zarzutu jest ocena istotności dowodu dokonana przez Sąd Okręgowy, relewantną pozostaje pierwotna treść wniosku. Świadek, sprawujący zresztą w pozwanym banku kierowniczą funkcję, miał zostać przesłuchany na okoliczność praktyk, które miały być stosowane przez pracowników banku przy udzielaniu kredytów. Dowód ten nie jest zatem przydatny do wykazania, jak wyglądała procedura udzielania kredytu w przypadku powódki, czy zalecane standardy zostały zachowane, a w konsekwencji do podważenia zeznań powódki w tym zakresie.

Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 233 §1 k.p.c. w sposób zaprezentowany w apelacji pozwanego. Zgodnie z utrwalonymi w tej mierze poglądami doktryny i judykatury skuteczne podniesienie zarzutu obrazu ww. przepisu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 8 kwietnia 2009 r., II PK 261/08, LEX nr 707877). Jeśli sądowi nie można wytknąć błędnego z punktu widzenia logiki i doświadczenia życiowego rozumowania, nie dochodzi do obrazu powoływanego przepisu, nawet jeśli z dowodu można wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd.

Przyjęcie, że pozwany nie udowodnił, aby sporne postanowienia umowne były indywidualnie negocjowane z powódką nie było bezpodstawne. Do przeciwnego wniosku nie prowadzą bynajmniej wskazywane przez apelującego okoliczności. Sprawdzanie zdolności kredytowej osoby ubiegającej się o kredyt nie stanowi elementu negocjowania umowy, a może go ewentualnie poprzedzać. Bez znaczenia jest także, choć i tak nie zostało to wykazane w sposób należyty, że w badanym przypadku kredytobiorcy mogli uzyskać kredyt złotowy (niewaloryzowany walutą obcą), albowiem ostatecznie zawarli umowę zawierającą postanowienia abuzywne, której negocjować w relewantnym zakresie nie mogli. Wskazanie dnia, w którym miało nastąpić przeliczenie waluty, nie likwidowało wyłącznego uprawnienia banku do ustalenia kursu przeliczenia. Nie należy też przeceniać argumentu o możliwości decydowania przez kredytobiorcę o dniu wypłaty środków, skoro bank na uruchomienie środków miał trzy dni robocze (§7.5). Z kolei fakt, że strony wynegocjowały obniżenie prowizji oznacza jedynie, że umowa w tym zakresie była negocjowalna, co nie przekłada się na możliwość negocjowania pozostałych jej postanowień, a w szczególności tych, które przybrały postać klauzul niedozwolonych.

Przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że powódce nie wyjaśniono dokładnie mechanizmów przeliczania środków przy ich wypłacaniu i spłacaniu, nie było dowolne, lecz wynikało z zeznań powódki. Fakt, że podpisała ona przedstawione jej dokumenty nawet bez ich dokładnego przeczytania, nie oznacza, że informacje w nich podane były jasne i zrozumiałe. Za takie trudno uznać odesłanie w umowie do bliżej nieokreślonych tabel banku. Zarzut wadliwej oceny zeznań powódki jawi się jako czysto polemiczny i wyjątkowo ogólnikowy. Nie wskazano, które konkretnie twierdzenia powódki są sprzeczne z innymi określonymi dowodami, na czym ta sprzeczność ma polegać. Oczywiście powódka jako strona była zainteresowana bezpośrednio kierunkiem rozstrzygnięcia, co jednak samo w sobie nie przekreśla jej wiarygodności, a nakazuje jedynie zachowanie szczególnej ostrożności przy ocenie jej zeznań, w których Sąd Apelacyjny nie dostrzegł braku logiki czy sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego.

Za nieuzasadniony uznać należało zarzut niewzięcia pod rozwagę przy orzekaniu o skutkach rzekomej abuzywności treści art. 358 §2 k.c., a także art. 56 k.c. w zw. z art. 354 k.c. i art. 65 § 1 i 2 k.c., a w konsekwencji niewprowadzenie do umowy po wyeliminowaniu niedozwolonych klauzul kursu średniego NBP. W

razie stwierdzenia abuzywności postanowień umowy kredytu indeksowanego odnoszących się do sposobu określania kursu waluty obcej, umowa nie może obowiązywać w pozostałym zakresie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 września 2022 r., I CSK 2071/22). Wiąże się to także z faktem, że zastąpienie niedozwolonego postanowienia poprzez wprowadzenie innego mechanizmu przeliczenia waluty stanowiłoby zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy, który abuzywną klauzulę zastosował.

Sąd pierwszej instancji, wbrew pozostałym zarzutom apelacji, prawidłowo uznał wskazane przez siebie zapisy umowy za abuzywne. W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego, klauzule dotyczące przeliczenia kwoty wypłaconego kredytu i spłacanych rat na walutę obcą, są kwalifikowane jako określające główne świadczenia stron (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2020 r., I CSK 556/18). Treść zalegającego na kartach 39-47 akt sprawy dokumentów wskazuje w sposób jednoznaczny, że przedsiębiorca – bank posługiwał się wzorcem umowy. W tych okolicznościach ciężar wykazania indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych spoczywał na pozwanym, stosownie do art. 385¹ §4 k.c. w zw. z art. 385¹ §3 k.c. Ciężarowi temu strona ta nie sprostała. Sam fakt zaakceptowania warunków umowy, a nawet oświadczenia o wzięciu pod uwagę ryzyka kursowego nie oznacza, że relewantne postanowienia umowne były negocjowane czy nawet negocjowalne. Swoboda kredytobiorcy we wpływowaniu na kształt umowy ograniczała się do kwoty, waluty, prowizji czy terminu spłaty, lecz te zapisy nie decydowały w danym przypadku o ważności umowy. Odesłanie w umowie do kursu kupna czy sprzedaży z tabeli kursowej banku świadczy o tym, że kredytodawca dysponował arbitralnością w kształtowaniu kursów walut. Pamiętać bowiem należy, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się wg stanu z chwili zawarcia umowy. Z tego punktu widzenia nie ma znaczenia fakt, że bank stosował mechanizmy rynkowe, a stosowane kursy miały ekonomiczne uzasadnienie. Kluczowe jest bowiem, że w samej umowie nie było wskazania, w jaki sposób ww. mechanizmy będą stosowane w odniesieniu do zobowiązania powódki. Istniała zatem możliwość naruszenia interesów konsumenta. Bez znaczenia w tej sytuacji pozostaje, że zgodnie z art. 5 ust. 2 pkt 7 prawa bankowego bank jest uprawniony do przeprowadzania określonych operacji walutowych oraz może stosować własne kursy walutowe, które obowiązany jest ogłaszać (art. 111 ust. 1 pkt 4 prawa bankowego). Żaden z powoływanych przepisów ani nie określał mechanizmu ustalania kursów walut, ani nie zwalniał z obowiązku jego precyzyjnego wskazania w umowach zawieranych z konsumentem. Nie sposób w tej sytuacji mówić o jednoznacznym sformułowaniu postanowień umowy.

Dokonując wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG w podobnym kontekście, dotyczącym swobody określania kursu wymiany przez bank, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem

a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” W sytuacji, w której dana klauzula zawarta w umowie kredytowej nie realizuje przytoczonych kryteriów, a zatem jest niedozwolona (nieuczciwa), umowa nie pozwala na określenie rozmiarów świadczenia banku i kredytobiorcy w oparciu o obiektywne, niezależne od żadnej stron czynniki. Postanowienia uprawnijające bank do jednostronnego ustalenia kursów walut są nietransparentne, pozostawiają bowiem pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają zasadę równości stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22 i orzecznictwo przywołane w uzasadnieniu wyroku). W świetle zaprezentowanej argumentacji oraz okoliczności sprawy uznać należało, że ww. postanowienia umowne kształtowały prawa powódki jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jej interesy.

Niezasadnie pozwany powołuje się na art. 4 i art. 5 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2011 r.

o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984). Po pierwsze, przepisy te w zakresie, w jakim odnoszą się do umów zawartych przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, dotyczą niespłaconych

części kredytów. Po wtóre, nie znoszą one ani nie zastępują przepisów umownych abuzywnych już w dacie zawierania umów.

Na niepowodzenie skazany był zarzut niezastosowania art. 5 k.c. Obronę konsumenta przed nieuczciwymi postanowieniami umowy przygotowanej przez przedsiębiorcę trudno uznać za nadużycie prawa. Nie sposób też podzielić zapatrywania o próbie wykorzystania przepisów dotyczących ochrony konsumentów w celu uzyskania nadmiernych korzyści,

w sytuacji gdy powodowie dochodzą jedynie części nienależnie uiszczonych świadczeń.

W konsekwencji fiaska zarzutów apelacji kwestionujących abuzywność postanowień umownych oraz skutków tego stanu rzeczy nie mógł odnieść także zamierzonego skutku zarzut naruszenia przepisów o nienależnym świadczeniu.

Apelacja pozwanego odniosła jednak częściowo zamierzony skutek. Niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ §1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następczo świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56).

W rozpoznawanej sprawie powodowie nie zajmowali od początku jednoznacznego stanowiska w przedmiocie nieważności umowy, co wynika zresztą ze sposobu prezentacji wartości przedmiotu sporu (k. 6, 32), który został obliczony jako nadpłata ponad sumę rat kapitału w złotych polskich oprocentowanego zgodnie z umową. Podobne stanowisko powodowie zajęli także na etapie przedsądowym (por. pismo k. 48-49). W tej sytuacji Sąd Apelacyjny wystosował do powodów pouczenie w omawianym przedmiocie, a powodowie złożyli pozwanemu oświadczenie, z którego wynika świadoma wola niepotwierdzania abuzywnych postanowień umownych, którego następstwem było uznanie zawartej umowy kredytu za nieważną. Oświadczenie wysłane zostało pozwanemu 30 listopada 2022 r. i w normalnym biegu spraw powinno zostać doręczone nie później niż 5 grudnia 2022 r. Wobec faktu, że dopiero od momentu, kiedy umowa kredytu stała się ostatecznie bezskuteczna strony mogą żądać zwrotu wzajemnych świadczeń, roszczenie powodów o zapłatę uznać należało za wymagalne w rozumieniu art. 455 k.c. w dniu doręczenia oświadczenia, a opóźnienie liczyć od dnia następnego.

Apelacja powodów okazała się natomiast uzasadniona niemalże w całości, z wyjątkiem ww. roszczenia odsetkowego.

Wyjść należy od tego, że powódka posiadała w ocenie Sądu drugiej instancji interes prawny w zaskarżeniu wyroku w części oddalającej powództwo jej męża. Wolą skarżącej, wyrażoną wyraźnie w toku postępowania pierwszoinstancyjnego było bowiem, aby nienależne świadczenie zostało zwrócone do majątku wspólnego. Zapadłe orzeczenie nie odpowiada zatem celowi, który uzyskać zamierzała powódka, przy uwzględnieniu oczywistego braku tożsamości między majątkiem osobistym małżonka a jego „udziałem” w majątku wspólnym.

Nie można zgodzić się z Sądem Okręgowym co do braku legitymacji po stronie powoda z uwagi na brak związania umową kredytową. W rozpoznawanej sprawie poza sporem pozostawało, że po zawarciu małżeństwa powódka spłacała raty kredytu ze środków pochodzących z majątku wspólnego. Na skutek umowy między powodami z 11 lutego 2022 r. do majątku tego weszła także wierzytelność z tytułu wpłat dokonanych przed małżeństwem.

Z uwagi na podstawę faktyczną i prawną powództwa, jaką jest nienależne świadczenie w rozumieniu art. 410 §1 i 2 k.c., brak przymiotu kredytobiorcy po stronie powoda był irrelevantny. Istotne było bowiem to, że należące do niego (wspólnie z żoną) środki zostały przekazane pozwanemu bez ważnej podstawy prawnej.

Sąd odwoławczy nie uwzględnił podniesionego w postępowaniu odwoławczym przez pozwanego zarzutu zatrzymania. Jakkolwiek Sąd Apelacyjny w obecnym składzie nie neguje prawa banku do skutecznego podniesienia takiego zarzutu przy żądaniu zwrotu przez kredytobiorcę wpłaconych na poczet udzielonego kredytu rat, to w okolicznościach rozpoznawanej sprawy tę czynność uznać należało za nadużycie prawa podmiotowego

w rozumieniu art. 5 k.c. W pierwszej kolejności zauważyć należy, że powodowie domagają się wyłącznie części uiszczonych świadczeń, a zatem obecny proces nie kończy rozliczeń między stronami. Najistotniejszy wydaje

się jednak przypomnienie celu, któremu ma służyć instytucja zatrzymania, a którym jest zabezpieczenie zwrotu świadczenia wzajemnego. W rozpoznawanej sprawie aktualnie nie występuje obawa niezaspokojenia pozwanego, którego wierzytelność jest zabezpieczona hipotecznie. Jakkolwiek przy tym jest to wierzytelność wynikająca z umowy kredytu, to zauważyć wypada, że powodowie dysponując wyrokiem, w którym nieważności stwierdzono jedynie przesłankowo, nie są w stanie ww. zabezpieczenia wykreślić.

W konsekwencji do czasu przedsięwzięcia dodatkowej akcji przez powodów, pozwany może wykorzystać przysługujące mu instrumenty prawne do ochrony wzajemnej wierzytelności

z tytułu wypłaconego kapitału. Taki instrumentem jest potrącenie wzajemnych wierzytelności. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak skorzystania z możliwości potrącenia, które w pełniejszy sposób niż zatrzymanie chroni wierzytelność banku, wynika wyłącznie z konsekwentnego negowania nieważności umowy. Tyle tylko, że odmowa skorzystania z zarzutu potrącenia w sytuacji prawomocności wyroku zasądzającego jest nieusprawiedliwiona. O ile natomiast zamiarem pozwanego jest podważenie słuszności prawomocnego rozstrzygnięcia w postępowaniu kasacyjnym, może on skorzystać z odpowiednich instrumentów procesowych dla zabezpieczenia swojego interesu majątkowego.

Zarzut zatrzymania w zakresie, w jakim odnosił się do wynagrodzenia za korzystanie przez powódkę z kapitału nie mógł zostać uwzględniony, wobec braku należytego wykazania wysokości wzajemnego roszczenia pozwanego. Proponowany przez Bank sposób obliczenia wynagrodzenia w oparciu wyłącznie o średnie oprocentowanie NBP dla kredytów i innych należności w PLN, nie został wsparty wystarczającą argumentacją, a nadto w istocie prowadziłby do odrzuconego wyżej sposobu wypełnienia luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie powodów ograniczyły się do wynagrodzenia adwokata i opłaty od apelacji przyjęto art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.), mając na uwadze fakt, że powodowie ulegli w swoich żądaniach jedynie w niewielkim zakresie.